

Szacunkowy budżet parafialny
Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

*"...Ubóstwo nasze, ludzi Kościoła,
jest Jego skarbem i mocą ewangelizacji,
choć dobrze wiemy, że bez środków materialnych
ta ewangelizacja nie ruszy z miejsca..."*
abp Józef Michalik

*„Nie mogę wyrozumieć: dlaczego „celnicy” taką
szczególną się cieszą nienawiścią w ewangeliiach.
Na Merkurego! Za przyjemność uspołecznienia
ktoś musi przecież płacić i ktoś musi srebrniki odbierać
Kapłani i dostojnicy kościelni płacą tak dyabło mało, że
nazwa celnika powinna brzmieć dla nich, jako pieszczota”*
Wolter



Poniższa analiza zagadnienia finansów duchowieństwa i Kościoła ma charakter konkretny: poprzez odwołanie się do dostępnych publicznie nielicznych danych próbuje się je zsumować i nakreślić obraz ogólny i przeciętny. Zagadnienie to opracowałem bardziej wyczerpująco również od strony teoretyczno-abstrakcyjnej, gdzie z kolei wyszczególniam rodzaje i źródła finansowania duchowieństwa i Kościoła (zob. artykuł [Kasa Kościoła](#)). Należy podkreślić, że w analizie tej nie uwzględniam wszystkich źródeł finansowania, które w całej pełni opisują tylko w tekście „Kasa Kościoła”. Niektóre wielkości po prostu nie sposób jest ustalić z sensownym choćby tylko przybliżeniem. W tekście „Kasa Kościoła” są też pewne postulaty zmian w zakresie finansów Kościoła w kierunku ich „uzdrowienia”.

Już teraz można powiedzieć, że głównymi grzechami Kościoła w tej materii są:

1. Tajność, niejawność, nieprzejrzystość, nikły stopień formalizacji i rachunkowości;
2. Status ekonomiczny zawodu duchownego nieetycznie nieadekwatny do „statutu firmy”;
3. Zbyt niski zakres i wielkość partycypacji w ciężarach publicznych z osiąganymi przychodów w stosunku do reszty podmiotów społecznych;
4. Zbyt wysoki zakres ulg, preferencji, zwolnień czy wreszcie: dofinansowania ze środków publicznych w stosunku do reszty podmiotów społecznych.

Opracowane zasadniczo na podstawie parafii Gdańsk-Wrzeszcz (10 tys. dusz, 4 księży), której finanse proboszcz odtaił. Zaznaczyć należy, iż nie jest to obiektywny przegląd bilansu parafii, bo taki nie istnieje. To jedynie relacja księdza, na której przyszło mi się oprzeć z braku innych źródeł. Dane te konfrontuję i uzupełniam na podstawie informacji dotyczących parafii katedralnej w Legnicy. Opieram się też na podobnych publikacjach prasowych (źródła te podaję na końcu).

WPŁYWY

Tytułem:	Relacja proboszcza [zł]	Moje szacunki [zł] – wyjaśnienie w przypisach
Taca niedzielna*	125.000	
Taca z dni powszednich	???	ok. 15.000
Intencje mszalne*	34.000	
Chrzty (jeden to 20-50 zł)*	1.700	3-15 tys. zł

Śluby (jeden to 100-250 zł) *	4.000	10-28 tys. zł
Pogrzeby*	???	37-60 tys. zł
Wypominki za zmarłych*	???	pow. 20.000
Sprzedaż wigilijnych opłatków*	???	ok. 18.000
Ofiary z kolędy*	???	ok. 50.000
Darowizny od osób fizycznych i prawnych*	???	???
Zbiórki nadzwyczajne*	???	???
Pierwsza komunია*	???	pow. 10.000
Dodatkowe etaty (szkoły, szpitale i in.)*	???	ok.12.000

Przypisy:

Taca niedzielna — w podanej parafii jedna taca to ok. 2.6 tys. zł, jednak zróżnicowanie jest znaczne: w parafii dwukrotnie większej wynosi 5-6 tys. zł (Kraków), jednak w stolicy trochę mniej (4-5 tys. zł), z kolei w 4-tysięcznej parafii na Podhalu wierni dają więcej (ok. 2 tys. zł). Są jednak parafie tak biedne, że niedzielna taca wynosi ok. 200 zł. Dane z *Przeglądu*, 19.2.01.

Intencje — według danych KAI jedna intencja to ok. 30-50 zł (na wsi 20-30 zł); każdy kapłan może odprawić dziennie jedną mszę stypendialną (w pierwszy dzień Bożego Narodzenia — 3)

Śluby — datek wysokości 470 zł proboszcz nazwał „cudem boskim”. Jako porównanie: w zbliżonej parafii katedralnej legnickiej (12 tys. mieszkańców, z czego 30% czynnie uczestniczy w życiu parafialnym — 1999 r.) od stycznia do września 1999 r. zawarto **67 ślubów**, przyjmując, że do końca roku byłoby ich 80 a jeden 150 zł, wyjdzie suma 12.000 zł. Dane te nie licują jednak z ostatnim raportem *Przeglądu* (19.02.01), według którego w przeciętny datek w 10-cio tysięcznej parafii na Mazowszu wynosi 400 zł (Warszawa: 300-500 zł, Kraków: trochę mniej), zaś liczbę ślubów w roku szacują na ok. 40. W wyniku czego dochód z tej działalności wyniósł by dla naszej parafii **czterokrotnie** więcej niż podał ksiądz. Z kolei jeśli odniesiemy podaną przeciętną wysokość datku do liczby ślubów w parafii legnickiej otrzymamy sumę ok. 32 tys. zł

Chrzty — w parafii katedralnej legnickiej tylko od stycznia do września 1999 r. odbyło się **88 sakramentów chrztu**. Przyjmując, że do końca roku było ich 100, a jeden to 35 zł, wyjdzie suma 3.500 zł. Dane te nie licują jednak z ostatnim raportem *Przeglądu* (19.02.01), według którego w przeciętny datek w 10-cio tysięcznej parafii na Mazowszu wynosi 100 zł, zaś liczbę chrztów w roku szacują na ok. 150. W wyniku czego dochód z tej działalności wyniósł by dla naszej parafii **dziewięciokrotnie** więcej niż podał ksiądz (ok. 15 tys. zł). Podają, że średnie opłaty na Podhalu wynoszą 30-100 zł, w parafii warszawskiej: 50-100 zł, pod Warszawą: 70-120 zł, natomiast w Krakowie ceny chrztów dochodzą do 200 zł

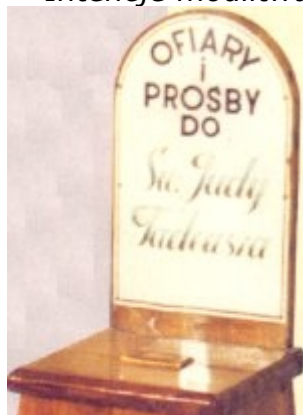
Pogrzeby — jako podstawę odniesienia przyjąłem parafię katedralną legnicką w której od stycznia do września tego samego roku odbyło się **121 pogrzebów** z udziałem księży. Z drugiej strony pod uwagę wziąłem raport z *Przeglądu* (19.02.01) wg którego w średniej dziesięcioletniej parafii na Mazowszu odbywa się 150 pogrzebów rocznie ze średnim datkiem w wys. 400 zł (Warszawa: 300-500 zł, Kraków: 100-300 zł, Podhale: 200-400 zł), co daje sumę roczną 60 tys. zł. Stawki z tytułu *iura stolae* są zależne od woli księdza, dochodzi więc często do zdzierstw, jak, np. w pewnej wsi pod Siedlcami, gdzie ksiądz zażądał od biednej wdowy 700 zł za pogrzeb męża.

Wypominki, opłatki, kolęda — jak mówi proboszcz: dochody z tych źródeł są podstawą „poważniejszych wydatków”. Podobnie podaje raport *Przeglądu*. Opłatki: zysk z jednego to ok. 9 zł

Zbiórki nadzwyczajne — to tace celowe, występują pod różnymi nazwami w każdej parafii, np.

- *Dar Ołtarza,*

- Podziękowania i prośby do miłosierdzia bożego
- Ofiara parafialna na Fundusz Prasowy
- Ofiara dla biednych [zapewne o księży chodzi]
- Na nowe dzwony
- Jałmużna postna
- Intencje modlitwo Matki Bożej



- Ofiara i prośby do św. Judy Tadeusza
- Podziękowania i prośby do św. Antoniego
- Ofiara Dobrowolna na chleb dla biednych i utrzymanie ołtarza św. Antoniego
- Ofiara na budowę Kościoła
- Na potrzeby Kościoła
- Prośby, Podziękowania, Ofiara do Matki Bożej Nieustającej Pomocy [sądząc po kształcie otworu — sugerowana forma prośb i podziękowań to banknot]



- Ofiara na kwiaty

i wiele innych, w zależności od pomysłowości księdza a w razie jej braku - lista świętych długa jest...

Pierwsza komunia — należy dziecko wyposażyć m.in. w świecę, święty obraz pamiątkowy, książeczkę, różaniec i in.

Dodatkowe etaty — religii w szkołach uczy ok. 18.000 sług Kościoła. Każdy z nich zabrał normalnym nauczycielom po ok. 750 zł z subwencji ogólnej dla szkół (do 1 września 1997 r. katecheci nie dostawali od państwa pensji). Oddzielnie ciągną z kasy publicznej wyższe szkoły duchowne. Dotuje się je grubymi milionami złotych (w 1993 r. dotacja do KUL wyniosła 109 miliardów 744 miliony starych złotych). Ponadto powyżej 1.000 księży dostaje z publicznej kasy wynagrodzenie za rozdawanie opłatków w szpitalach (w 1995 — 780). Kapelani błogosławiący armaty (1996 — 302) kosztowali państwo w 1996 r. — 9.104.000 zł. Kapelani pracują ponadto w więzieniach (zarabiają ok. 1.200 zł, w 1996 15 etatów w więziennictwie kosztowało państwo 339 tys. zł), policji, straży pożarnej, straży granicznej, w sanatoriach, na kolei, na lotniskach, w klubach piłkarskich [1] i w ogóle chyba wszędzie gdzie się tylko da podczepić.

Na podstawie powyższego można oszacować **roczne wpływy do kasy parafialnej** (posługując się danymi księdza, a tam gdzie ich brak własnymi szacunkami) na **ok. 320-400 tys. zł**. Jak na 4 pracowników to niezły to dochód. Jeden funkcjonariusz „wypracowuje” od **80-100 tys. zł (miesięcznie 6,7 — 8,3 tys. zł)**. Oczywiście nie jest tak, że jeden ksiądz zarabia 7-8 tys. zł (nie statystyczny, choć niektórzy owszem). W jednej takiej parafialnej „komórce” najczęściej zarabia z pewnością proboszcz, czyli niejako „prezes przedsiębiorstwa parafialnego”. Część tego pochłaniają koszty, część przekazuje się „wyższemu szczeblowi” (diecezja, Watykan).

Kolejnym przywilejem jest fakt, że państwo niemal w całości opłaca duchownym ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Odbywa się to w ramach **Funduszu Kościelnego** i jest **rzekomą rekompensatą** za przejęte przez komunę nieruchomości. Dla zwykłych księży państwo płaci składkę na te wszystkie ubezpieczenia (które normalnym ludziom zabiera się od wypracowanego ciężko dochodu) w wysokości 80% (na zdrowotne 100%), natomiast zakonnikom — kontemplującym własny raj na ziemi - oraz misjonarzom — 100%.

Nie można pominąć faktu, że cieszą się również zwolnieniami celnymi na sprowadzane „przedmioty kultu”, którymi często były luksusowe samochody...

WYDATKI

Tytułem:	Relacja proboszcza [zł]	Moje szacunki [zł]
-----------------	------------------------------------	-------------------------------

Oплата ryczałtowa na seminaria*	8.000	
Oплата ryczałtowa dla biskupa	5.000	
Świętopietrze*	???	parę tys. zł
Wydatki nadzwyczajne*	straasznie dużo	
Zryczałtowany podatek do budżetu państwowego)*	???	5.800 (2001 r.)
Na rozwój nauki (KUL i PAT)*	3 tace rocznie	
Na rozwój chrześcijaństwa w krajach III świata	2 tace rocznie	
Dar Życia (walka o obronę nienarodzonych)	taca pasterkowa	
Na potrzeby archidiecezji	???	6 tac rocznie
Seminarium Duchowne	???	4 tace rocznie
Świętopietrze od ludu	???	1 taca rocznie
Cele charytatywne	???	tylko 3 tace rocznie
Boży grób w Jerozolimie	???	1 taca rocznie
Potrzeby Watykanu	???	1 taca rocznie

Przypisy:

Seminaria — ostatnio mamy urodzaj powołań, więc i ryczałt pewnie podlegnie inflacji

Świętopietrze — Ile wywożą z Polski — tego wyjawic nie chcą, a nuncjatura po informacji odsyła do... Rzymu

Wydatki nadzwyczajne — prawdziwym nieszczęściem jest wizytacja z Watykanu. Proboszcz parafii gdańskiej wymieniając nadzwyczajne obciążenia budżetu, jednym tchem wymienia przyjazd papieża, pożar kościoła i trzęsienie ziemi w Turcji...

Podatki — płacą je wikariusze i proboszczowie. Proboszcz zapłaci rocznie 2.3 tys. zł, jeden wikariusz ok. 1.2 zł. Są niezwykle niskie. Więcej informacji na ten temat [tutaj](#)

Tace na KUL i PAT — jak podaje raport *Przeglądu* (19.2.2001.) przeznaczają się na ten cel 5 tac rocznie. Obciążenia innych tac, o których nie wspomina ksiądz podaje za tym raportem

Należy zwrócić uwagę, że dochody księży nie są obciążone takimi kosztami jak czynsz za mieszkanie czy światło.

Z moich szacunków wynika, że parafię opuszcza ok. 25% zysków, z tym że większość pozostaje w Kościele, wędruje tylko do zwierzchników, o państwowym opodatkowaniu zysków działalności parafii mówić nie możemy, biorąc pod uwagę jego nikły procent. To jest materiał zapewne niekompletny.

O ile powyżej średnie przychody na jednego duchownego szacowaliśmy (ostrożnie!) na ok. 7-8 tys. zł, to dochód indywidualny możemy równie ostrożnie przyjąć w granicach **3-5 tys. zł**. Jest niewątpliwie kuriozum, że zawód księdza może być bardziej lukratywny niż niektóre zawody prawnicze (nie wspominając już o statystycznych parafianach).

Póki jednak analizy te z konieczności muszą być spekulatywno-szacunkowe, póty może dochodzić do tak niesłychanych zdarzeń jak wyznanie Jego Eminencji kardynała Glempa, który stwierdził, że jego zarobek to jeden tysiąc złotych miesięcznie...

Nawet jeśli w powyższych analizach zbyt dużo było spekulacji (choć starałem się je ograniczyć do minimum, pomijając nawet niektóre źródła przychodów), to nie sądzę, aby ewentualny błąd był zbyt duży. Przypomnijmy jeszcze, że za spekulacje odpowiedzialny jest sam Kościół, który nie chce ujawnić swych finansów. Zainteresowanie tą sprawą jest naturalne.

Co prawda ja powinienem być tym zainteresowany w mniejszym stopniu niż przeciętny parafianin, gdyż jako ateista nie przyczyniam się bezpośrednio do finansowania Kościoła (a jedynie pośrednio, poprzez budżety publiczne), to jednak praktyka pokazuje, że docieklivość parafian nie jest tutaj zbyt wielka, co jest zresztą jednym z powodów utrzymywania tego chorego systemu.

Słowo końcowe

Po zapoznaniu się z powyższym bilansem otrzymujemy większą jasność dlaczego statystycznego księdza stać na samochód o standardzie znacznie wyższym i zmiany tychże samochodów 2-3 razy częściej niż zwykłego parafianina. Wyższość ekonomiczna bycia pasterzem nad byciem owieczką jest niewątpliwa. Tym bardziej, że sektor zorganizowanej sprzedaży nadziei jest niezwykle w Polsce perspektywiczny i nawet rosnąca konkurencja na rynku długo będzie opłacalna dla wszystkich „św. biznesmenów”. Przyjdzie nam jeszcze parę dekad poczekać nim dobijemy do średniej europejskiej w zakresie kultury i gospodarki, co będzie równoznaczne z widmem sekularyzmu, który jest tym dla rynku religijnego czym nowe technologie dla gospodarki industrialnej czy poczta elektroniczna dla gołębi pocztowych.

*

Źródła:

1. W. Markiewicz, „Na parafię, na klasztor”, *Polityka*, nr 4, 24 stycznia 1998;
 2. E. K. Czakowska, „Państwo-Kościół: Prawda o Funduszu”, *Rzeczpospolita*, 19 II 1999;
 3. E.K. Czaczkowska, „Rozmowa z ks. Janem Drobem, ekonomem Konferencji Episkopatu Polski”, *Rzeczpospolita*, 15 V 1999;
 4. **Statystyki parafialne, W Katedrze Legnickiej – pismo parafialne, nr 1, czerwiec 1999, str. 17-19;**
 5. **Statystyki parafialne, W Katedrze Legnickiej – pismo parafialne, nr 2, październik 1999, s.13-14;**
 6. **M. Henzler, „Co łaska. Raport Polityki o pieniądzach Kościoła”, *Polityka*, nr 45, 6 listopada 1999;**
 7. K. Różycki, „Mercedes i pastorał”, *Angora*, nr 52/1999;
 8. M. Winiarczyk-Kossakowska, "Przejęcie przez państwo 'dóbr martwej ręki' (W pięćdziesiątą rocznicę)", *Państwo i Prawo*, nr 12/2000, s.52-65;
 9. C. Gmyz, „Pusta taca”, *Wprost*, 17 XII 2000;
 10. K. Ogiolda, „Kieszeń w sutannie”, *Nowa Trybuna Opolska*, nr 4, 5 I 2001;
 11. **M. Ikonowicz, „Kościół biedny i bogaty”, *Przeгляд*, 19 II 2001;**
 12. S. Sowula, M. Wąs, „Święte hektary”, *Gazeta Wyborcza*, 14 III 2001;
 13. K. Lisowska, A. Gawrońska, „Biznes pod krzyżem”, *Życie Warszawy*, nr 100, 28-29 IV 2001;
 14. „Finanse Kościoła. rozmowa z bp. W. Skworcem, przewodniczącym Komisji Ekonomicznej Episkopatu”, *Gość Niedzielny*, nr 19/2001;
 15. A. Szulc, „Świętogród”, *Polityka*, nr 17/2001;
 16. K. Różycki, „Latyfundia pod sutanną”, *Angora*, nr 45/2001;
 17. M. Kęskrawiec, „Ustawa na pokuszenie” (o darowiznach), *Newsweek*, nr 15, 13 IV 2003;
 18. M. Pietrzak, „Więcej światła”, *Businessman Magazine*, nr 07/2004.
- Polecam też opracowanie [Ile zarabiają księża](#) portalu Wynagrodzenia.pl

Przypisy:

[1] Dlatego to nasza kadra miast piłkę kopać modli się do Boga aby ja tam wrzucił...

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta *Racjonalisty*, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-07-2002 Ostatnia zmiana: 31-12-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1301) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1301>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl